

**Model WWR skoncentrowany na rodzinie - nowe kierunki doskonalenia świadczeń**  
**Dobre praktyki pracy zespołu WWR i oddziałów przedszkolnych przy**  
**Szkole Podstawowej Specjalnej nr 327 im. dr Anny Lechowicz**

Model wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka i wsparcia rodziny – czyli model skoncentrowany na rodzinie – wpisuje się w pełni w aktualną koncepcję organizowania wsparcia środowiskowego zarówno dzieciom i młodzieży, jak i dorosłym osobom z niepełnosprawnością. Udzielanie świadczeń jedynie w instytucjach przeznaczonych różnym grupom odbiorców prowadzi w wielu przypadkach do ich izolacji i wykluczenia.

Budowanie środowiskowego modelu wsparcia zakłada współpracę wielu podmiotów publicznych podlegających resortowi zdrowia, polityki społecznej i edukacji oraz organizacji pozarządowych, a także osób z otoczenia osoby z niepełnosprawnością. Odnosząc powyższe założenia wsparcia środowiskowego do pracy ośrodków i zespołów WWR, należy wziąć pod uwagę całkiem oczywisty fakt, że najbliższym otoczeniem małego dziecka (od urodzenia do 3 roku życia) jest przede wszystkim rodzina, a w późniejszym okresie również instytucje wychowania przedszkolnego lub żłobki.

**Rodzina środowiskiem małego dziecka**

Im większe zaangażowanie rodziców we wspieranie rozwoju własnego dziecka, czyli w taką wczesną interwencję, która polega na wzmacnianiu kompetencji samych rodziców, tym lepsze rezultaty osiągają zarówno dzieci, jak i rodzice.

Rodzina najlepiej zna swoje dziecko i wywiera największy wpływ na jego rozwój. Otrzymane przez dziecko wsparcie, zdobyte doświadczenia i oferowane mu możliwości w pierwszych latach życia, istotnie kształtują jego rozwój. Tak więc w modelu skoncentrowanym na rodzinie rolą specjalistów WWR jest praca nie tylko z dziećmi, ale przede wszystkim z rodziną oraz najbliższym otoczeniem dziecka, czyli osobami, z którymi spędza ono najwięcej czasu.

Środowiskiem „malucha” do czasu podjęcia nauki w szkole jest dom rodzinny, instytucje opiekuńczo-wychowawcze (żłobek, przedszkole), edukacyjne miejsca użyteczności publicznej, w których rodzina bywa regularnie (dom kultury, biblioteka, plac zabaw, centrum sportu i rekreacji). Świat dziecka i jego środowisko stopniowo rozszerza się w miarę dorastania, a mały człowiek zdobywa coraz większą niezależność i potrzebę samostanowienia o swojej osobie. Jednakże w tym najmłodszym okresie życia – w niemowlęctwie i bardzo wczesnym dzieciństwie jesteśmy jako gatunek ludzki całkowicie zależni od rodziców - opiekunów. To oni kształtują pierwsze relacje, dają nam poczucie bezpieczeństwa i obdarzają bezwarunkową miłością. To oni reagują uśmiechem i pochwałą na nasze pierwsze osiągnięcia rozwojowe – uważne spojrzenie w oczy, celowy ruch ręki i dotknięcie twarzy mamy lub taty, albo wydawanie z siebie pierwszych dźwięków, gaworzenie aż po łączenie głosek. To im największą radość sprawia nasza obecność, spokojny sen lub pierwsze próby nieporadnej aktywności. I to właśnie im małe dziecko chce demonstrować na co dzień swoje drobne osiągnięcia np.: złapanie własnej stopy a może nawet włożenie jej do buzi, żeby usłyszeć ciepły lub

entuzjastyczny głos rodziców doceniających ten wyczyn. Uśmiech i aprobatą rodziców to najwyższa nagroda i motywacja, która napędza rozwój każdego dziecka.

Przez ostatnie lata, czyli mniej więcej dwie ostatnie dekady budowania systemu wczesnego wspomaganie rozwoju zapomnieliśmy o tej elementarnej roli i wartości rodziny w życiu małego dziecka. Jest ona tak oczywista, że umknęła uwadze terapeutów, którzy skupili się na samym dziecku, będącym z kolei najwyższą wartością dla rodziny. Wydawać by się więc mogło, że jeśli pomagamy dziecku to jednocześnie jego rodzinie. I oczywiście w jakiejś mierze to stwierdzenie jest prawdziwe. Ale jednocześnie udało nam się skutecznie „podciąć skrzydła” samym rodzicom, którzy stracili wiarę w swoje własne kompetencje rodzicielskie oparte na akceptacji i miłości, a także znajomości własnego dziecka lepiej, niż ktokolwiek inny. W obecnie funkcjonującym systemie wsparcia, rodzice oddają dzieci w ręce terapeutów z ufnością i przekonaniem, że tylko ci są stanie pomóc dziecku i sprawić by jego rozwój przebiegał jak najbardziej prawidłowo.

Model WWR upowszechniany przez Europejskie Stowarzyszenie Wczesnej Interwencji EurllyAid stopniowo przenika do praktyki krajowych zespołów udzielających wsparcia rodzinom z małymi dziećmi zagrożonymi niepełnosprawnością lub posiadającymi orzeczenie o niepełnosprawności.

### **Umiejętności kadry zespołów WWR stosowania praktyk partycypacyjnych**

W Szkole Podstawowej Specjalnej nr 327 im. dr Anny Lechowicz zespół WWR oraz oddziały przedszkolne działają od ponad 10 lat. Zatrudniona kadra ma wysokie kwalifikacje, które ustawicznie podnosi, zarówno poprzez szkolenia wewnętrzne, jak też uczestniczenie w licznych formach doskonalenia zawodowego oraz studiach podyplomowych. Wszyscy pedagodzy wzięli także udział w pilotażu międzynarodowego projektu „Agora – Wczesna Interwencja – rozwój świadczeń poprzez uczestnictwo i współpracę” (2018 – 2021). Doświadczenie i wiedza kadry – pedagogów specjalnych oraz nauczycieli - specjalistów skłania nas od lat do poświęcania coraz większej uwagi rodzinie oraz otoczeniu dziecka. W codziennej pracy rozpoznajemy formalne i nieformalne sieci wsparcia dla rodziny. Staramy się je wzmacniać i włączać wszystkie osoby z otoczenia dziecka do współpracy zarówno ze sobą, jak też z zespołem terapeutów i nauczycieli. Rodzice, rodzeństwo, dziadkowie, opiekunki domowe, nauczyciele przedszkola, do którego uczęszcza dziecko są zapraszani nie jako obserwatorzy zajęć, ale aktywni partnerzy wspólnej zabawy. Zawsze zostają włączeni w zajęcia indywidualne z dzieckiem lub grupowe w oddziałach przedszkolnych. Mogą podpatrywać, jak ich dziecko funkcjonuje w kontaktach z terapeutą, jakie aktywności proponuje nauczyciel, jak dziecko jest zachęcane do wspólnej aktywności, czy wreszcie jak wchodzi w kontakty i relacje z rówieśnikami. Ale rodzic czy opiekunka jest zawsze partnerem w zabawie, w komunikacji czy w proponowanej grze. Jego rola jest równie ważna jak innych członków grupy tzn. dostaje śpiewnik ze słowami piosenek, wybiera instrument na zajęciach muzycznych lub inne rekwizyty towarzyszące zabawie, uczy się prostych gestów i znaczenia piktogramów. Takie praktyki partycypacyjne służą partnerskim kontaktom, stanowią ogniwo spajające działania wokół dziecka oparte na wzajemnym zaufaniu i dążeniu do realizacji wspólnych celów.

Pomagają rodzicom i innym osobom dorosłym ważnym dla dziecka w osiągnięciu pewności siebie i wiary we własne kompetencje wychowawcze wspierające rozwój ich dziecka. Wyzwalają wiele dobrych emocji zarówno u dzieci jak i bliskich im osób. Motywują rodziców do eksperymentowania, przejmowania inicjatywy, spontaniczności i otwartości na różne formy zabawy z dzieckiem bez oceniania i stawiania swoim podopiecznym wygórowanych oczekiwań.

### **Kompetentni rodzice ufający we własne umiejętności**

Włączenie rodziców do zespołu i przekonanie o ich nadrzędnej roli w procesie WWR, roli priorytetowej w stosunku do wiedzy i umiejętności terapeutów, jest kluczem do budowania kompetencji rodziców, ich wiary we własne możliwości a w konsekwencji czerpania przez samych rodziców satysfakcji z osiągniętych przez dziecko kolejnych etapów rozwoju. Sprawczość oraz umiejętność reagowania na trudności rozwojowe dziecka może doskonale zastąpić ich niepokój i bezradność. Naszym zadaniem jako terapeutów WWR, poza pracą z dzieckiem, jest dzielenie się z wiedzą i doświadczeniem z osobami z najbliższego otoczenia dziecka. W pracy pedagogicznej często mówimy o „podążaniu za dzieckiem”. Dlaczego więc nie podążamy za rodziną, w której to dziecko wzrasta? A przecież, to od jej kondycji i zadowolenia zależeć będzie rozwój samego dziecka. Szczególnie we wczesnym dzieciństwie spojona i trwała rodzina stanowi opokę dla dziecka. Wraz z podejrzeniem zaburzeń rozwojowych lub konkretną diagnozą, rodzicom „wali się na głowę cały świat”. Potrzebują wsparcia terapeutów, którzy niewątpliwie są świadomi, że nikomu nie zależy bardziej niż rodzicom na dobrostanie i pomyślnym rozwoju dziecka.

Zespół WWR przy Szkole Podstawowej Specjalnej nr 327 poświęca czas na diagnozę sytuacji rodzinnej i wizyty domowe. Spotkania odbywają się zarówno w domu, jak też w naszych pomieszczeniach szkolnych przeznaczonych dla zespołu WWR. Pierwszą konsultację prowadzi zawsze dwóch terapeutów w obecności obojga rodziców. Uważne słuchanie, empatia, życzliwość stanowią istotny element spotkań. Pozostawiamy rodzinie decyzyjność w zakresie celów jakie na danym etapie rozwoju dziecka są dla nich priorytetowe. Dostosowujemy grafik zajęć do potrzeb i możliwości rodziców nie narzucając własnych godzin pracy. Przestrzeń, w której pracujemy jest urządzona „domowo” – przyjazna kanapa zamiast zimnej poczekalni z krzesłami. Stopniowo włączamy rodziców w zajęcia i wspólne zabawy z dzieckiem. Pokazujemy pomoce, gry, odpowiednie zabawki i urządzenia cyfrowe. Poszukujemy wspólnie dobrych pozycji dla dziecka – aktywizujących bądź relaksacyjnych. Staramy się by proponowane formy aktywności sprawiały radość dziecku i osobom towarzyszącym. Zawsze omawiamy z rodzicami zajęcia zaraz po ich zakończeniu, przekazując własne obserwacje, podkreślając osiągnięcia dziecka, pytając rodziców o ich uwagi i spostrzeżenia. Najważniejsze jest aktywne włączenie rodziców, bo przecież wszyscy uczymy się nowych umiejętności przede wszystkim przez doświadczenie. Bierna obserwacja tego, co robi z dzieckiem terapeuta jest dalece niewystarczająca i to niezależnie od rodzaju zajęć. Rodzice, opiekunowie muszą także doświadczać i rozumieć dokładnie, co chcemy osiągnąć przez daną formę aktywności, jak zmotywować dziecko, jak je dyskretnie wspierać a nie wyręczać i wreszcie jak wyzwaląć

pozytywne emocje. Zdarza się, że po wielu godzinach wspólnych zajęć, rodzice poproszeni by tym razem spróbowali poprowadzić zabawy są onieśmieleni, pełni obaw, że nie podołają i zostaną źle ocenieni przez terapeutę. Takie obserwacje członków naszego zespołu WWR pokazują, że to co dla nas - specjalistów jest oczywiste i w miarę proste (choć często wymaga wielu godzin na przemyślenie i przygotowanie), okazuje się niezwykle trudne dla rodziców, tym bardziej, że przebieg zajęć ma służyć realizacji określonych celów edukacyjnych rehabilitacyjnych czy komunikacyjnych. Lęk przed narażeniem na ocenianie wskazuje, jak bardzo rodzice potrzebują od nas wzmocnienia i pochwały, by uwierzyć we własne możliwości, dostrzec swoje znaczenie w całym procesie wspierania rozwoju dziecka z niepełnosprawnością. Nową rolą specjalistów WWR jest więc dzielenie się z rodzicami i otoczeniem dziecka wiedzą, informacjami i umiejętnościami w sposób, który zapewni skuteczność ich działań a w konsekwencji postępy rozwojowe „malucha”. Uczenie się za pośrednictwem rodziny stawia przed terapeutami WWR zupełnie nowe wyzwanie – sprawić by rodzina była kompetentna we wspieraniu rozwoju dziecka dzięki codziennym, powtarzalnym, rutynowym czynnościom.

Przekazując rodzicom swoją wiedzę nie oczekujemy, że w warunkach domowych będą prowadzić terapię z dzieckiem. W żadnej mierze nie chcemy zmienić rodzica w specjalistę logopedii czy rehabilitacji. Istotnym aspektem terapii jest uzmysłowienie rodzicom wartości codziennych sytuacji jako okazji do uczenia się przez dziecko. Rytm życia rodziny, jej zasoby i sposób spędzania czasu pozwolą wspólnie rozpoznać naturalne sytuacje i okazje do zdobywania przez dziecko nowych umiejętności pod kątem samodzielności, możliwości komunikacyjnych oraz uczestnictwa w codziennych aktywnościach rodziny. W podejściu funkcjonalnym zakładamy realizację celów terapeutycznych poprzez codzienne rutynowe czynności. Zaczynając od przebudzenia i porannego ubierania, toalety, posiłków, spaceru, zakupów, zabaw, wieczornej kąpieli, aż po bajkę na dobranoc, uczymy się wraz z rodzicami jak wykorzystać te codzienne sytuacje w sposób niwelujący trudności i frustracje dziecka oraz wspierający jego aktywność i relacje z członkami rodziny. My - terapeuci uczymy się również, ponieważ każda rodzina jest inna – wyjątkowa w swojej odrębności, sposobie życia, preferowanych wartościach. Musimy dobrze poznać jej zwyczaje, przebieg dnia, osoby z otoczenia dziecka, by móc razem z nimi określić te momenty i działania, które w szczególności są istotne dla nich i dla dziecka. Naszym zadaniem jest także zaangażowanie wszystkich domowników i ważnych dla dziecka osób w proces terapii. Każdy z otoczenia dziecka powinien rozumieć na czym polegają trudności rozwojowe „malucha”, dlaczego zachowuje się w określony sposób i jak wspierać jego wzrastanie przyczyniając się do korzystnych zmian. Świadomość i zrozumienie potrzeb rozwojowych dziecka oraz zdobyta od terapeutów wiedza i umiejętności w odniesieniu do funkcjonalnych celów usprawniania, daje rodzicom siłę i otwartość na kontakty społeczne. W szczególności wizyty domowe stanowią okazję do budowania synergii działań wszystkich domowników i współodpowiedzialności za rozwój dziecka. Integrują rodzinę i skupiają na konkretnych działaniach zapobiegając wewnętrznym konfliktom. Służą nie tylko wzmocnieniu więzi rodzinnych, ale również włączeniu dziecka z niepełnosprawnością w życie rodziny i zwiększenie jego aktywnego udziału w codziennych

czynnościach. Przyczyniają się także do zwiększenia uczestnictwa rodziny w życiu społeczności lokalnej, większej otwartości na kontakty z przyjaciółmi, sąsiadami i innymi osobami z otoczenia. Kompetentni rodzice nie izolują się z dzieckiem, ponieważ potrafią reagować na trudne zachowania „malucha” lub komentarze i oceny innych osób. Wiedzą, jak rozmawiać o trudnościach rozwojowych dziecka i jak wytłumaczyć osobom z zewnątrz istotę jego niepełnosprawności w dostępny i zrozumiały sposób bez odwoływania się do diagnozy medycznej.

Wymienione powyżej ważne aspekty pracy zespołów WWR z rodziną wpływają na jej ogólny dobrostan, akceptację sytuacji i poczucie efektywnego wsparcia jakie otrzymują od terapeutów.

### **Edukacja przedszkolna jako ważny aspekt WWR**

Nasza pomoc i doradztwo są także istotne, gdy dziecko zbliża się do 3 roku życia. Zachęcenie rodziców, aby wzięli pod uwagę edukację przedszkolną oraz wybór odpowiedniej placówki wychowania przedszkolnego są kluczowe dla dalszych sukcesów rozwojowych dziecka. Grupa, kontakty z rówieśnikami i relacje społeczne stanowią dla trzylatka koło zamachowe w osiąganiu kolejnych etapów rozwoju. Wybór instytucji zależy będzie w znacznej mierze od możliwości i potencjału dziecka, ale równie istotne jest znoszenie wszelakich barier w środowisku przedszkolnym i odpowiednia kadra nauczycieli specjalistów, którzy w potrafią pracować z dzieckiem włączonym w grupę a nie jedynie w swoich gabinetach.

W Szkole Podstawowej Specjalnej nr 327 jedna kondygnacja budynku przeznaczona jest dla małych dzieci, czyli dla zespołu WWR i dla oddziałów przedszkolnych. Taka organizacja sprzyja transferowi dzieci powyżej 3 roku życia do edukacji przedszkolnej oraz ścisłej współpracy nauczycieli i specjalistów. Ale nie wszystkie dzieci, które objęte są wsparciem zespołu WWR trafią do naszych oddziałów. Wiele z nich znajdzie miejsce w przedszkolach integracyjnych bądź rejonowych. Dlatego staramy się nawiązać kontakt z tymi placówkami, opracować rzetelną dokumentację (opinię psychologiczno-pedagogiczną) i wspólnie z rodzicami dokonać wyboru takiej instytucji, która zapewni ich dziecku dalsze wsparcie rozwojowe. Za zgodą rodziców spotykamy się z nauczycielami przedszkola, do którego dziecko będzie uczęszczało, zapraszamy na zajęcia i przekazujemy wszelkie informacje, które mają znaczenie dla nowego zespołu pedagogów. Często specjaliści zespołu WWR podążają za dzieckiem i prowadzą konsultacje w jego nowym środowisku. Taka ścisła współpraca w początkowym okresie edukacji instytucjonalnej przyczynia się do skrócenia okresu adaptacji dziecka do nowej sytuacji a także łagodzi obawy i lęki rodziców. Zapewnia również kontynuację dotychczasowych oddziaływań terapeutycznych oraz uwzględnienie osiągnięć 3-latka.

Do oddziałów przedszkolnych w SPS nr 327 trafiają dzieci z poważną i najczęściej złożoną niepełnosprawnością o podłożu neurologicznym bądź genetycznym. Rodzice mogą uczestniczyć w zajęciach ze swoimi dziećmi tak długo, jak jest im to potrzebne do osiągnięcia poczucia bezpieczeństwa. Po jakimś czasie zdarza się, że już nie wchodzi do grupy, ale wciąż boją się oddalić od swojego dziecka i siedzą na korytarzu. Trzeba dać im czas i okazywać zrozumienie. Stawianie wymagań - wszelkie restrykcje nie służą budowaniu zaufania pomiędzy

nauczycielami a rodziną. Mogą stanowić poważną barierę, która rzutuje na decyzje rodziców. Chroniąc je przed stresem związanym z adaptacją do warunków przedszkolnych zaplanują na przykład zatrudnienie opiekunki domowej. Dostępność instytucji przedszkolnej nie ogranicza się do zniesienia barier architektonicznych. Szeroko rozumiana dostępność zakłada dalece idącą otwartość kadry pedagogicznej na wszystkie rodziny z dzieckiem ze specjalnymi potrzebami oraz poszukiwanie metod pracy i różnorodnych form organizacyjnych, sprzyjających rozwojowi dzieci w warunkach pracy grupowej, w interakcji z innymi osobami z otoczenia. Codzienne przedszkolne rutynowe aktywności zapewniają powtarzalność i wielokrotnienie oddziaływań w sposób analogiczny do rutynowych aktywności w rodzinie. Funkcjonalne cele terapii sprawiają, że każda sytuacja w przedszkolu może wspierać aktywność dziecka, włączać je w grupę rówieśniczą i zapewniać transfer umiejętności na codzienne życie, na osiągnięcie większej samodzielności w sensie intelektualnym i fizycznym. Ścisłe kontakty z rodziną, dobry przepływ informacji, regularne spotkania zespołu nauczycieli z oddziałów przedszkolnych z udziałem rodziców oraz wizyty domowe stanowią naszą praktykę, która skutkuje wspólną troską o dobro dziecka i ścisłym współdziałaniem na rzecz określonych celów terapii. Takie partnerstwo owocuje zaangażowaniem rodziców w życie przedszkola i wieloma inicjatywami, które sami podejmują np.: uszycie pomocy dydaktycznych, organizowanie poczęstunku przy ważnych wydarzeniach szkolnych, zapewnienie transportu podczas wyjazdów maluchów do innych instytucji edukacyjnych, poszukiwanie sponsorów na zakup określonego sprzętu czy poprowadzenie warsztatów rozwijających umiejętności pracy zespołowej nauczycieli. Rodzice oferują nam swoje umiejętności i kompetencje, są gotowi poświęcić własny czas. Rodzina otoczona wsparciem sama współtworzy oparcie środowiskowe, nie tylko dla własnych niepełnosprawnych członków, ale również dla innych rodzin i terapeutów.

Skoncentrowany na rodzinie model WWR włącza do współpracy szersze środowisko. Wspólnie poszukujemy możliwości i znosimy bariery, dzielimy się specjalistyczną wiedzą, czerpiemy z różnych pomysłów i rozwiązań. Korzyści czerpią wszyscy partnerzy, ponieważ uczymy się od siebie nawzajem jednocześnie wzmacniając i rozszerzając sieci wsparcia środowiskowego dla dziecka i rodziny.

Małgorzata Dońska-Olszko